

Gotówka a karta

W związku z akcją w mediach społecznościach coraz większą popularność zdobywa ten oto tekst nieznanego autora: "Mam w kieszeni banknot 50 zł. Idę do restauracji i zapłacę banknotem za obiad. Właściciel restauracji następnie wykorzystuje banknot do zapłaty za pranie. Właściciel pralni następnie wykorzystuje banknot, aby zapłacić fryzjerowi. Fryzjer wykorzysta banknot na zakupy. Po nieograniczonej liczbie płatności nadal pozostanie banknotem 50 zł, który spełnił swoje zadanie dla każdego, kto użył go do płatności, a bank wyskoczył z każdej transakcji płatności gotówkowej. Ale, jeśli przyjdę do restauracji i zapłacę cyfrowo - karta, opłaty bankowe za moją transakcję płatniczą pobierane od sprzedawcy wynoszą 3%, czyli około 1,50 zł, podobnie jak opłata 1,50 zł za każdą kolejną transakcję płatniczą lub ponowne pranie właściciela lub płatności właściciela pralni, płatności fryzjera itp. Dlatego po 30 transakcjach początkowe 50 zł pozostanie tylko 5 zł, a pozostałe 45 zł stało się własnością banku dzięki wszystkim cyfrowym transakcjom i opłatom. Płacę tylko gotówką i polecam to innym"

<http://szczesnygorski.pl/>